

TOMASZ PUDŁOCKI, *Franciszek Witkowski – nauczyciel wierny funkcjonującym systemom*, „Nasz Przemysł” 2017 nr 4 s. 41, portret

Urodził się 28 V 1883 r. w Janikowicach koło Krakowa, jako syn Stanisława, miejscowego rolnika, i Marii z d. Anioł. Szkołę powszechną ukończył w Otfinowie, po czym uczęszczał do I Gimnazjum w Tarnowie w latach 1896/1897–1903/1904, gdzie zdał egzamin maturalny z wyróżnieniem w 1904 r. W latach 1904/1905–1907/1908 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnie przez rok pogłębiał studia germanistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Monachium.

Dn. 12 V 1909 r. złożył egzamin nauczycielski z filologii germańskiej jako głównego przedmiotu i filologii klasycznej jako pobocznego. Z dn. 31 VIII 1909 r. został mianowany egzaminowanym zastępcą nauczyciela w I Szkole Realnej we Lwowie. W tym czasie wstąpił do Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Już 22 VI 1910 r. mianowano go nauczycielem rzeczywistym w II Gimnazjum w Rzeszowie. Był m.in. zawiadowcą biblioteki nauczycielskiej. 15 IX 1916 r. Rada Szkolna Krajowa nadała mu tytuł profesora, a w marcu 1920 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało mu VIII rangę służbową. Z dn. 1 IX 1922 r. został przeniesiony do Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w Równem na Wołyniu. We wrześniu 1924 r. zorganizował tam Kasę Stefczyka – do kwietnia 1925 r. był jej pierwszym prezesem. Potem pozostał członkiem Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Ze względu na zasługi dla rozwoju lokalnej oszczędności 25 VI 1933 r. wybrano go honorowym prezesem zarządu Kasy. Był też członkiem miejscowego Polskiego Związku Osadników Polaków.

Z dn. 20 I 1930 r. kuratorium lwowskie przeniosło go do I Gimnazjum im. J. Słowackiego w Przemyślu. Niekiedy, np. w r. szk. 1933/34, z braku godzin, musiał uzupełniać etat w II Gimnazjum. Chętnie podejmował się prac wychowawczych (dodatkowe zajęcia z uczniami czy wycieczki szkolne). Pisał:

„Istotna cecha wychowania polega na tym, by obudzić w młodzieży ogień, zapal, zainteresowanie, by poruszyć w niej najgłębsze [...] siły duchowe, by użytkować dynamiczne elementy aktywności tkwiące w młodzieży. Rolę nauczyciela pojmuję w ten sposób, że nauczyciel jest duszą wychowania, jego organizatorem, podmiotem działającym, kierownikiem, duchowym motorem, hodowcą tworzącej się osobowości ucznia”.

To, że w wydaniu Witkowskiego nie była tylko teoria świadczą wspomnienia uczniowskie, dość jemu przychylne. W r. szk. 1938/39 zorganizował w szkole kurs tańca dla chętnych uczniów z gimnazjów Słowackiego, Morawskiego i III żeńskiego. 15 IV 1938 r. kuratorium lwowskie przyznało mu brązowy medal za długoletnią służbę.

Nie angażował się zbyt w działalność pozaszkolną. 23 X 1938 r. w wyborach na delegata do kolegów senackich. 21 X 1938 r. ukończył Kurs Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej III kategorii w Przemyślu. Jego żona, dr Helena Klara z domu Wettscher, ur. 23 IV 1902 r., była dentystką. Od 1925 r. pracowała jako lekarz-dentysta w 14. przemyskich szkołach podstawowych i średnich. Od 1927 r. aż do wojny bezpłatnie leczyła dzieci i bezrobotnych, znajdujących się pod opieką socjalistycznego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Przemyślu.

Witkowski w czasie wojny angażował się w organizację polskiego szkolnictwa różnego szczebla zarówno w mieście, jak i w powiecie. Mieszkając na Zasaniu, już jesienią 1939 r. wyjednał u władz nazistowskich otwieranie szkół i zapomogi dla nauczycieli. Ze względu na żydowskie pochodzenie żony małżeństwo było stale śledzone i obserwowane już od pierwszych miesięcy inwazji niemieckiej. W końcu ona została 4 VII 1943 r. zabrana do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, a potem

przewieziona do Sachsenhausen-Oranienburg. Witkowski, próbując wydobyć żonę z obozu, miał nawet przetłumaczyć na język polski *Mein Kampf* Hitlera. O ile jest to prawda, książka nigdy nie została wydana. Żona wojnę przeżyła i wróciła do Przemyśla.

Od 1 IX 1944 r. Witkowski wznowił pracę w Gimnazjum i Liceum im. J. Słowackiego w Przemyślu. Jak pisał dyrektor F. Persowski, był on bardzo lubianym i przystępnym nauczycielem. Propagował idee pracy (m.in. przez pracę z młodzieżą na roli, kopaniu ziemniaków, sadzeniu drzew), „zapoznając młodzież z podstawami marksizmu i leninizmu; wpajał w młodzież marksistowską naukę o prawach rozwoju społeczeństwa”. Trudno powiedzieć, z czego wynikała jego postawa: z oportunistyki, wiary w nową powojenną rzeczywistość, którą tyle ludzi podzielało, czy może było to przekonanie, że skoro nacjonalizm w wydaniu nazizmu tak mocno doświadczył tylu ludzi, to komunizm jest na to lekarstwem? Witkowski wspierał wielu niezamożnych uczniów finansowo – ufundował nawet jedno stypendium. Kiedy przeszedł na emeryturę z dn. 1 I 1950 r. uczniowie napisali petycję do ministra oświaty Stanisława Skrzyszewskiego, aby utrzymać go w szkole – minister utrzymał decyzje kuratorium rzeszowskiego w mocy.

Witkowski przetłumaczył z niemieckiego książkę *Lehrbuch der Institutionen des römischen Rechtes* Karla Czychlarza, która wyszła jako *Instytucje prawa rzymskiego*, Lwów 1920 (wyd. 2, poprawione Warszawa 1922). Ogłosił też recenzję pt. Z. Łempicki i G. Elgert, „*Deutsch*”, *podręcznik do nauki języka niemieckiego dla klasy I gimn. Ocena krytyczna z punktu widzenia metody bezpośredniej*, „Muzeum” R. 53: 1938, z. 1, s. 34-41.

W Przemyślu mieszkał przy ul. Grunwaldzkiej 1. Zmarł 4 IX 1967 r. i pochowany został na Cmentarzu Zasańskim (kwatery 20, rząd 9, nr grobu 1). Żona zmarła 30 III 1980 r. i pochowana została w grobie męża.